

Bielaruskaja relihijna-

# ŽNIEĆ

adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. Trionfale, 6415

Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.



## HABEMUS PAPAM

Majem Papu! Hetkaj rytualna-uračystaj abviestkaj z centralnaha balkonu vatykanskaj bazyliki Kardynał Protodyjakan Alfred Oktavijani —

Kali ũ 10 minut pašla abviestki žjaviŭsia ũ va ũspomnienaj Loży bazyliki, rošly, hieratyčny (šviatoha vyhladu), ũ pontyfikalnych šatach



### PADZIANKI ACHVIARADAUCAM

A. Dubiahu	\$ 5.00
C. Chanjauku	\$ 5.00
A. Subota	\$ 5.00
A. Carneckaj	\$ 5.00
Dr. V. Tumasu	\$ 4.00
P. Svedu	\$ 2.90
A. Bucku	\$ 2.00
A. Korbutu	\$ 2.00
A. Silvanovicu	\$ 2.00
J. Carneckamu	\$ 2.00



dnia 21 červienia ũ hadz. 12 mnt. 12 — paciešyŭ prahna čakašyja vynikaŭ konklavistyčnych vybaraŭ masy narodu na placy Šv. Piatra dy ũ celym šviecie.

Majem novaha Papu, jaki vybraŭ sabie imia Pavał VI-ty. Jaki žjaŭlajecca 264 nastupnikom Šv. Piatra, Vikaraha Jezusa Chrystusa, niabačnaj a niešmiarotnaj Hałavy Šv. Eklezii, pryniaŭšaj voš bačnuju fizyjanomiju ũ asobie Giovanni Battista Montini.

ž bielym zblažałym abliččam, vydaŭsia dahtybi kranuťym, jakby užačnuťym. Ale mora raziskranych i vivatujučych duš pierad Im na placy uračystym radasnym pryvietam vòmih Jaho raspahadziła.

A zvany hrymlivaj symfonijaj niamouknej dy patoki šviatła ad tryumfujučaha letniaha sonca, pranizvajučyja les kolumnady j ihrajučyja ũ fontannach, krasiačy j ahravajučy polichromiju vializarnaj raschvalavanaj hramady — i zusim padniało

Jahony rasčuleny nastroj. Padnialisia tady z gestam, čuľa-pryvietnym, moũ abnimajučym usichčysta paajcoũsku i bahasťaviačyja ruki

*aval Šosty!* Imia kahadziè pačutaje, a ũžo asvojenaje, uvies bo šviet-ža jaho znaũ dy paũtarau, jak niešta darahoje i šanoũnaje, moũ syntezu ũcielaũlonaj Eklezii, Viery... Heta jašče bolš prakonvaľa j pryčiahala da Jaho Šviatašci novaha Nošbita imia taho. Imia Apostala Narodaũ; Apostala, što staũsia « ũsim dla ũsich » dziela pazyskannia ich dla Chrystusa; Apostala, što nie adrožnivaũ ni žyda ni hreka, ni volnaha, ni niavolnika, nia rožniũ u hanaravanni ani mužčyny, ani žančyny — usie dla jaho byli tolki luďžmi Chrystom adkuplenymi; Apostala, jaki hanaryũsia niaznanniem ničoaha, aprača Chrystusa dyj toha ukryžavanaha...

Katalikom časta dakarajuč, što iz Papy robiač sabie zastupnika Chrystovaha. Naadvarot — češć i pavažannie, padlehtašć i lubašć ka-

talikoũ da Papieža, jak siannia np. da Paũla VI, addajecca dziela Chrystusa, jakoha Jon reprezentuje, addajecca jakby samomu Chrystu. Biassumniũna, asabistaja pavaha taho, kaho vybrali Kardynaľy, jahona dabratà, viera dy vieda, majuč svaju vahu i značennie, ale nie jany samy udastojvajucca tak vysokaj češćihodnašci. Dumajem iz šv. Irenejem, što: *Rymskaja Eklezija jošć punktam apory j adnosin usich inšych*; iz Šv. Auhustynam — što *jana jošć pasadam Apostalskaj ulady*; i šv. Ambrožym — što *Eklezija tam, dzie Piotr*; a z šv. Heranimam — što *niama inšaha Vučyciela pa-za Chrystom*, jaki siannia voš navučaje praz Paũla VI-ha. Niama vybaru miž Chrystom i Papaj. Chrystus jošć praũžyvy, bačny, niešmiarotny Haľava Eklezii, jaki ũ nastupnicťvie praz viaki prybiraje postač bačnuju čaľaviečuju, žmianianjučychsia Nastupnikaũ Piatra, čaradujučychsia na jaho pasadzje. Siannia hlãdzimo voš ũžo na 264-ha takoha Nastupnika: Paũla VI-ha.

## ŽMIENKA BIOGRAFIČNYCH VIEDAMAK

Radziũsia 23.IX.1897 z Giorgio i Aghisi Giuditty Montinich ũ miascov. Concesio, pravinc. Brescia, dzie pakojny rodič jaho byũ advakatam. Ašvietu elementarnuju, himnazii j licealnuju atrymaũ u Ajcoũ Jezuitau miesta Brescia. Pašla raspačatych studyjaũ teolohičnych pry Seminaryi tamža byũ vyšviačany 29.V.1920 ũ Brescianskaj Katedry j vysľany miascovym biskupam na dalejšyja studyi na universytet Gregoryjanski ũ Rymie. Tam, pahťyblajučy studyi prava i teolohii, prasťuchaũ i kurs Litatury na Rymskim cyvilnym universytecie.

U travieni 1923 byũ u charaktary supracouũnika vysľany da Apostalskaj Nuncyjatury ũ Varšavie. Ale vosienniu tahož hodu byũ adklikany ũ Rym nazad na studyi pry Eklezijalnaj Akademii. U 1925 viadzje dušpastyrstva nad universyteckaj katalickaj federacyjaj, i chutka stajecca minutantam Segretaryi di Stato.

Ad 1931 vykľadaje historyju papskaj diplomacyi pry tojža Akademii Eklezijalnaj. A ũ 1937 naznačajecca zastupnikam Segretaryi di Stato, dzie pracuje aź da 1952 h. da naznačennia praz Piusa XII na samoha pro-Sekretara di Stato dla spraũ zvyčajnych.

Ad prapanavanaj hodnašci kardynalskaj u 1953 adprašvajecca, uvažajučysia zaskromnym na hetkaje stanovišča.

U 1954 atrymouũvaje z ruk JEm. Kardynaľa Tisseranta biskupskuju kansekracyju ũ Bazyl. Sv. Piatra i naznačajecca Archbpam u Milano.

Kansekracyi henaj chacieũ dakanačć sam Pius XII, ale nažal nieďamahannie ũ tyja dni Jaho Sviatašci na hetki honar nie dazvolila.

Kardynalskuju hodnašć atrymouũvaje ũžo jak Archbp Miľanski na pieršaj Kansystoryi pakojnaha Papy Jana 23 dn. 15. šniežnia 1958.

Jak dušpastyr najbolšaj dyjecezyi ũ Milanie, ličučaj nia ceľych 4 miljony viernych, adznačyũsia haračym apostolstvam, akazvajučy intelihentnuju zdolnašć u vyrašanni zavilyčich problemaũ. Tam daũ impulsy rucham katalickaj akcyi, asabliva dapamahovaj i ražvićciovaj na poli modernaj techniki, kamunikacyi, radyja, kinematohrafii dy presy. Na sklikanych vialikich kanferencyjach i misyjach Episkapatu pravodzičć efektyũna ũžyciaũlennie encykliki « Maci j Vučycielka » ž jejnymi dyrektyvami šyrejšaha idealahičnaha razumiennia chryscijanskich pryncypaũ.

Na zakančenniž Aktavy molbaũ na intencyju Unii zaachvočavaje da hetaj akcyi, vykavajučy takija mudryja slovy, « *Lepš hťybiej ũzajemna paznavacca, čym zatrymoũvacca tolki na aspektach nehatyũnych i paľemičnych* ». Zaachvočvaũ takža da misyjaũ u dalokich krajojch zamorskich Karyba, Rodezyja, vyjaũľajučy svaju lojalnašć da adradžajučychsia tam narodaũ.

U padrychtovie Ekum. Saboru jak Siabra Centralnaj Kamisyi dy inšych adznačyũsia vialikim došledam praktyčnym.

## PIERŠAJA RADYJAPRAMOVA JAHO ŠVIATAŠCI PAPY PAũLA VI

Dnia 22 h.m.ũ hadzinie 11 Jaho Šviatašć novavybrany Papa Pavaľ Šosty, z nahody trečiaha aktu obedyencyi (pryrakannia pasťuchmianašci) ad Kardynaľau, vyhľasiũ da ich dy da čaha švietu svaju pieršuju Radyjapramovu.

U joj pierš za ũsio adšviažyũ u pamiaci Vysokadastojnaj Kalehii Purpurataũ dy ceľaje audytoryi slaũnuju duchoũnuju spaďčynu

šviatuju Svaich Papiarednikaũ, asabliva niepachisna-vaľadarnaha ducha Piusa XI, hťybokapavučalnaje mudrašci Piusa XII j niazvyčajnaj dabraty Jana XXIII jaki « za karotkaha, ale intenyũnaha svajho pantyfyka u patrybiũ zdabyčć sercy ludziej, takža i dalok praz svaju badzioruju turbotnašć, ščyra-adkrytuju dabratu da ludziej prostych i skromnych, praz vydatna pastaralny charakter jahonaj akcyi,

a nadusio — čaroŭnyja dary svajho ludzkoha vialikaha serca. Prašvialennie duš išo ad adnaje jasnaści da druhoje, by toha šybajučaha poŭmija, až da apošniaj achviary z siabie, pieracierpienaj z takuju siłaju ducha, što kranuła ŭvieš šviet, jakby hramadziačy jaho navokał svajho ŭoža bolu j dajučy jamu « adno serca j adnu dušu z adnym (zadzinienym) taktam pašany, paklonu dy malitvy ».

Pieravažnaja častka Našaha pantyfykatu — kazaŭ Jaho Sviatašć dalej — budzie pašvialčana pradaŭžanniu II Vatyk. Ekumeničnaha Saboru, na jaki hladziać vočy ludziej dobraje voli z cełaha švietu. Voš heta budzie haŭoŭnaje zadannie, dla jakoha majem pašvialčieć Našu atrymanuju ad Boha enerhiju, kab katalickaja Eklezija, zichciejučaja moŭ sciah padniaty nad narodami dalokimi, maŭla pryčilić da siabie ŭsich ludziej vialikazarnašciu svajho arhanizmu, maładošciu svajho ducha, uzdatnianniem struktury j šmatjakašciu sił ad usich movau, plamionau, narodaŭ, dziaržavaŭ.

Pieršaj turbotaj pantyfykalnaha ŭradavannia budzie toje, kab što-raz bolej publikavać švietu, što žadanaje j čakanaaje vybaŭlennie jošč tolki ŭ Chrystovaj Evanelii; niama bo pad soncam inšaha ludziam danaha imia, dziakujučy jakomu možam zbavicca ».

« Ŭ šviate hetaha — daŭaŭ Jaho Sviatašć — idzie j taja praca nad revizyjaj Kodeksu Kananičnaha Prava, dy dalejšyja natužnyja staranni ŭ napramku vialikich Sacyjalnych Encyklik Našych Papiarednikaŭ dla ufundavannia spraviadlivašci ŭ cyvilnym hramadzkim dy internacyjanalnym žyćci u praŭdzie j svaŭbodzie dy ŭzajemapašanie pravoŭ i abaviazkaŭ ».

Niadvuznačny nakaz lubašci bližniaha, jakuju mierajecta j lubašć da Boha — adciemiŭ Papa — vymahaje ad usich ludziej bolš raŭnapraŭnaha vyrašennia sacyjalnych problemaŭ; vymahaje pomačy krajom niedaradživym, dzie žyćciovy ŭzroviŭ byvaje niahodny asoby ludzkoje; j nakładaje abaviazak šcyrejšych dy šyrejšych u skali ŭšiešvietnaj studyjaŭ dla palepšannia žyćciovyh abstavin ».

« Adkrytaj ludzkimi dasiahnienniami na poli astronautyky novaj epocy Boh bahasłavicimie tady, kali luźdi patrapiać pryznavacca ŭzajemna bratami, a nie (zajdrosnymi) spabornikami dy ŭładžvacimuc šviet u šviatej bojazi Božaj i šcyraj pašanie Jahonaha prava ŭ šviate saŭodkaj miłašci dy supracy ».

« Našym dziełam — kazaŭ dalej Papa — budzie takža natužvac siły dla zachavannia darahacennaha supakaju zhody miž luździ; supakaju, jaki nia jošč tolki adsutnašciu vajennych aružnych zmahanniaŭ, ale refleksam žadanaha Boham Stvarycielem i Adkupicielem ŭadu, vyjavam u kaŭnaj nahodzie dobraje voli, biespraryŭnym žadanniem dziejnej zhody, inspiravanaj praŭdzivaju karyšciu dla čaŭvietva dy nia pryvaranaj lubašciu ».

I kazaŭ dalej Jaho Sviatašć: « Našym pontyfykalnym pašuhavanniem budzie dalejšaje pravodžannie vialikaha dzieła Našaha Papiarednika Jana XXIII: ždziejšniennia taho tak

čakanaha ŭsimi « unum sint », za jakoje Jon addaŭ svajo žyćcio. Ahulnaje imkniennie da pavarotu adžinstva, baluča razarvanaha ŭ minuŭšcyne, znojdzie ŭ Nas adhałosak šcyraje voli j haračaje malitvy, šviedamaj paručanaha Jezusam abaviazku Nam: « Symon, Symon... ja prasiŭ za ciabie kab nie astabiela viera ŭ tabie: a ty... padtrymoŭvaj tvaich bratoŭ »... i chaj viedajuć, što znojduć u Nas zaŭsiodnaje zrazumiennie i pryčilnašć, znojduć u Rymie dom ajcoŭski, što ŭzvyššaje padmacoŭvaje novym splendoram cennašci ichniaj historyi, spadčynu ichniaj kultury i ducha ».

I nabližajučysia da kančatku Svaje pramovy Jaho Sviatašć, zaklikaŭšy da malitvy j supracy ŭsich z Herarchii dy viernych, žviarnušia z pryvietam da Siabroŭ Šv. Kalehii što « dzialili ž Im tryvohi j malitvy hetych dzion čakalnych », dy svaim asablivym pavažanniem da Bratoŭ Dastojnych Biskupatu Ušchodniaha j Zachodniaha ».

« A ŭ asablivy sposab miła Nam — adciemiŭ Jaho Sviatašć. — vykažac Našaje pavažannie da Kuryi Rymaskaj, zadannie jakoje tak češcihodnaje dy vysokaadkaznaje: davać blizkuju supracu Vikaru Chrystovamu. My peŭnyja, što jejnaja šanoŭnaja dziejalnašć budzie Nam mocnaju pomačču, bo-ž ad daŭžejšaha času viedajem biespasredna jejnu pracavitašć, « pačućcio Eklezijalnaje », rastropnašć čynu, jakija asabliva mieli My nahodu acanić z usimi Biskupami ŭ padrychtavalnaj fazie II Vat. Ekum. Saboru ».

Vykažaušy potym adumysłovyya afekty dla kleru švieckaha j zakonaha, « kachanym synom dyjecezyjaŭ: Rymaskaj i toj Ambrozijanskaj » — Pavał VI z asablivym akcentam zjaviŭ: — My žadali, kab čulisia blizkimi Nam i Braty dy Syny (dzieci) tych krajoŭ, dzie Eklezii pieraškadžajecca karystać iz svaich pravoŭ; jany pryzваны da bližejšaha udziełu ŭ Chrystovym ukryžavanni, za jakim nastanie — ŭ hetym My peŭnyja — rośšvit jasnaha Zhrobuštannia. Jany ŭrešcie mahčymuc viarnucca da poŭnaprachtyki ich pastoralnaha ŭradu, jaki z ustanuŭlennia svajho pavinnien vykonyvacca dla dabra nia tolki paasobnych duš, ale i nacyjaŭ, u jakich vykonyvajecca ».

Ŭkancy vitajem usich Našych dziaćiej u Chrystusie miž jakimi asabliva miłaja Nam moładž advažnaja i šlachotnaja, ŭ jakoj pakładajecca nadzieja na lepšuju budučyniu; nia-vinnaja dziatvarà dy prostyja čystyja dušy, pakornyja by vołaty ziamli, usie ramiešniki dy rabotniki, pracavitašć jakich tak Nam viedamaja; ludziej kultury i navukovych dy navučalnych (pedahohičnych) studyjaŭ, žurnalistaŭ i publicystaŭ; mužoŭ palityki dy Hałovaŭ Dziaržavaŭ — (usich miła ŭspomnić) prosiačy, kab usie j kaŭny asobna na svaim miescy adkaznašci, dali svoj kantrybut dla pabudovy ŭadu spraviadliviejšaha na pryncypach ždziajšniálnych, zdarovyh moralna publiczna j pryvatna, pacyfistyčnych. Prajchodzieć praz ŭvieš šviet vialikaje poŭmija viery i lubašci, zapalvajučy ŭsich ludziej dobraje voli, jano rasšvietlić šlachi ŭzajemnaj supracy

j prychiahnie jašče na čaľaviectva nazašiody bahaćcie Božaje prychilnašci ũsiemahutnaje, biež jakoje niama siľy, niama šviatašci ».

I zakončyŭ Jaho Šviatašć hety pieršy Svoj zvarot da švietu Apostalskim Bahaslaŭlenstvam.

## K A B P R A Z R E Ć . . .

« Hospadzie ũsiespadaru, kab mnie prazreć! » . . . Hetak maliŭ kališ prydarožny šľapy, kľyhaľućy vobmackam vulicami Palestyny. Haďami ceľyimi hetak valendašsia, nićcha nia baćaćy, ni sonca, ni ziamncje krasy; kvietak, miľy ch tva-raŭ ludzkich iz salodkim ũsmiecham; choć vie-daŭ, što jany napeŭna isnujuć. Tysiaćy rećaŭ jon kruhom siabie vyćuvaŭ, paznavaŭ voščupam, domyslám, ale nikoli nie ahladaŭ ich. nie, tamu, što jany nie isnavali, nia byli rećaisnašciu, tolki tamu, što nia moh ich baćyć; defekt byŭ pa jaho staranie: byŭ jon šľapy.

I voš, paćuŭšy raz, što poblizu prajchodzie cudadziej Nazarejćyk, paćaŭ kryćmà aź raździrajućym hoľasam malić: « ũsiespadaru, kab mnie prazreć! »

Hetkaj šľapacie fyzycznaj jošć analohičnaja šľapata moralnaja, duchovaja. Isnuje rećaisnašć niedakranalnaja, nielha paznać jaje voščupam, ni dahledzieć vaćyma. Realnašć šmatjakaja i mo šće boľej šmatlikaja, čym taja zapalonenaja

prastoram i časam. Nia ũsie jaje baćać i pra-nikajuć vokam. I tyja, što nia vidziać jaje, nia śmiejuć kazać, što jana dziela hetaha nia isnuje, chto tak dumaje, chaj pryznajecca skromna, što jon šľapy, dy chaj u hľybokaj roźvidni svajho ducha molić: « Kab prazreć ». A jošć takija niebaćućyja, što dziela svaje niechaci nia baćać, nia choćuć baćyć, a zakryvajuć voćy pierad nia-vyhadnaj dla ich rećaisnašciu. Inšyjež nia vi-dziać bo i nie cikaviacca, nie ũjaŭľajuć sabie, kab bylo što vidzieć; jany tak zmaleťyja, što j nia ćujuć taje zmaleťaci: — tak zŭlyisia z svajoj šľapatoju, što j zadavolvajucca joju. Mahli zviadać kantynenty, usie planety, usie prastory, nikoli nie zahladajućy ũ rećaisnašć ducha, jakaja asta-jecca ũ ich kampletna nia zviadanaj.

Tak zdaryľasia j toj Valentynie... Šybanula ũ prastory, a nićoha nia baćyła, dy naviet i nia šukała, nie damahatasia, baćyć. A spušćiušysia nazad na ziemlu šće j chvaliľasia: « ja nićoha nia baćyła ». Akazalasia šľapoju aź da trahićnaj samamany, što nia jošć takuju. . .

## Š V I A T O J E P I S A N N I E I N A V U K O V Y J A T E O R Y I

Razbujanaje baľšavickaje biazbožnictva, nia mohšaje vykaranić relihii brutalnym prašle-dam, chapajecca ciapier tak zv. « navukovych » sposabaŭ, byccam užo nie abražajućych čaľaviećaj hodnašci viernikaŭ. Na miesca revalveru j doŭbni, ci kataržnych lancuhoŭ i torturaŭ, maniacca zrabieć instrumantam svaje bujanskaje demahohii navuku, jakaja dyktatarskimi naha-niaľami, što zrabili ũ jaje svaimi prapahandy-styćnymi « ukazami » isnaħa idała, prafanujec-ca faktyčna jak i relihija, nazyvana ja imi ũ imia toj navuki « nelepostju » = absurdam. Hetkimi ukazami zasypány siannia ũsie uzha-davaŭćyja ustanovy, škoľy, arhanizacyi, redak-cyi, jakim zahadana dawać na svaih baľonach « navukova-ateistyćny » mataryjaľ « v pomošč agitoru »; bož toj agitatar, jakoha mo' vyha-davała kaŭtunskaja banda « bezprizornych », zahnany potym nahajkaju da kazionnaje part-vućoby naviet i nia niuchaŭ, praŭdzivaje na-vuki, dajućaj prava ũ imia jaje ahitavać. Ale i stajaćyja nad imi ichnija inspektary z tytu-ľami « kandydataŭ filozofskich nauk » — jak vidno ũ ichnich instrukcyjna-palemićnych ar-tykuľaŭ — nia boľšaje majuć prava da hetaha. Im pasutnašci zasieŭ u haľavie ćvik (ideafix) nie praŭdzivuju navuku pašyrać i baranić ad um-rojenaj « antynavukovašci « relihijnaj, ale apraŭ-dać svaju pseudonavukovašć i ũžnyja teoryi, absurdy svaje revalucyi, aplamlenaj niaćuva-naj u historyi zbrodniaj proci praŭdzivych vu-ćonnych, jakich jany vydušyli tysiaćy dyj sian-nia jašče katujuć u katarhach i na sšyľkach, adviartajućy perfidna uvahu ad niedarazu-mienniaŭ histaryćnych z vućonnymi adzinkami, spadziajućysia vykryvić pierad niašviedama-šciu šyrokich masaŭ sutnašć tych niedarazu-

mienniaŭ, nia majućuju nićoha supolnaha z relihijaj, jakuju choćuć aćarnić, abiasćešćić, abiasšensić i pazbavić usiakaj moralnaj autar-ytetnašci, kab nia była suďdzioju nad ichni-mi zbrodniami. Pnucca ũstavić u dušu sušviet-naj apinii zusim novy švietahľad, taki mienna, što nia zdolny budzie ich sudzić: švietahľad arelihijny, amoralny.

Najboľš im pahražaje moralnašć relihii chry-šćijanskaje, a dziela taho, što taja moralnašć idzie ũ pary z navukaj, dyk navuku maniacca pierakrućić i uzbroić vastyryjom proci chval-šyva pradstaŭlanaj relihii; namahajucca daka-zać adnym slovam, što nia tolki jany proci znienuvidžanaj relihii, ale i navuka. Navuka adnak užo siannia tak staić vsoka i pravilna, što jana nie dazvalaje kryŭdzieć relihii j vy-vodzieć proci jaje chvalšyvyja teoryi, jana pa-mahaje relihii baranicca ad perfidnaj napašci, ceniaćy jaje jak sajuźnicu, ũspamožnuju vy-sokimi cnotami j vysokim, pradaŭžalnym na-vuku, švietahľadam.

Najbrutalnejšaja bombardacyja ateistućnaja nastaŭlena proci fundamentu relihii — Pišma Šviateha, Biblii, vućennie jakoje ašmielvajucca vyšuspomnienyja baľšavickija ahitatory nazy-vać « nelepoj legendoj »: čamu bo Šviateje Pišmo nia cikavicca sućasnymi navukovymi teoryjami, čamu ab tych samych rećach ha-vora inakš, naprkľ. ab paćatku švieti itp.? Zakidy hetyja staviacca filazafićnymi maľaka-sosami baľšavickimi časta z bunćućniašciu via-likich vynachodnikaŭ praŭdy antybiblijnaj, majućaj zadzivić šviet. A toj šviet daŭno ũžo hetkija blažnockija zakydy ćuŭ i daŭno sabie vyjašniŭ hetaje pyttanie, pabožna i ďalej ćytajućy hetuju najpavažnejšuju knihu ũ švie-

cie, znajchodziačy ũ joj nia tolki mudraść da žyćcia moralnaha, ale i zachvotu da prahresu navukovaha.

Pytannie toje, zreštaj, i nie nadta trudnaje da vyjaśniennia : u časach, kali pisalisia Knihi Piblijnyja nihto nia mohby zrazumieć terminalohii navukovych vyjaśnienniaŭ, jakoje my ũzyvajem siannia. Toje, što my siannia uvažajem navukovym paznanniem, mahčymaje tolki dla sianniašniaha čaľavieka, navučaanaha lohična đumać, daśledžvać pryrodu na padstavić metodaŭ navukovych. Nia mieŭ hetaha narod sučasny autaram, pisaušym Bibliju. Zdolnaść paznannia čaľavieka zaležyc ad evalucyi asabiestaje ad raźvićcia jaho duchova-nutrynnych siľ. Tamu biblisty j nie stavili tady sabie mety vyvodzić niedarostamu rozumam čaľavieku teoryjaŭ navukovych, jakija siannia cikaviać ludztvo.

Zadanniem Biblii, jak relihijnej knihi, było pavučennie moralnaje : jana stavała čaľavieka pierad pytanniem : *Chto ty jość* (abo adkul ty) *dy na što Ty?* I daje na heta adkaz vielmi prosty i jasny, kab zrazumieły byŭ tahdyšniamu čaľavieku, jak i paźniejšamu rozumiejecca :

1) Čaľaviek jość ad Boha Ajca ũsiomahutnaha, ũsiolubiačaha,

2) stvaryŭšaha čaľavieka, kab ũ Im ũčališliva žyŭ. Misyjaj čaľavieka było haspadaryć pavodla voli Božaj nad ũvietam.

Sposab vošža, jakim Piśmo Sviatoje vyjašniaje hetyja pytanni jość najpraściejšy, kab byŭ zrazumieły nia tolki siannia, ale i dla pieršabytnaha čaľavieka, jaki razumieŭ usio tolki vibrazna, vučonyja bo j abstraktnyja teoryi ũvietaskľadu j nieabjatnych prastoraŭ pieravyšali jahonyja razumovyja zdolnaści. Jak u V stahodździ pierad Chrystusam hrecki filazof Anassagora prabavaŭ pierakanać svaich sučasnikaŭ, što sonca jość bolšaje za Hrecyju, dyk jaho asudzili na śmierć za hetkija «kpiny» z tahočasnaha ludzkoha rozumu. A što zrabiŭby np. arabski beđuin z-prad dvuch tysiačaŭ hod da Chrystusa, kalib chto jamu pamykaŭsia abjańšić strukturu atomu heliocentryčnej systemaj? Napeŭna pryniaŭby heta za kpiny. Vymahać ad Abrahama, kab umiesta svajho pľašča kačaŭnika i turbanu, nadziavaŭ frak dy komfortovy cylindar byłob mienš absurdalnym, jak vymahać ad jaho havaryć jazykom universyteckich profesaroŭ XX stahodździa.

Boh jość najhenijalniejšym za ũsich uzhadavaŭcaŭ i ũmieje danaravicca da zdolnaściaŭ ludziej, da jakich pramaŭlaje. Tamu Piśmo Sviatoje — slova Božaje — daskanalna dapašavana da stupieni duchovaha raźvićcia čaľavieka i paśladoŭna adkryvaje jamu ślach da navukovaha paznannia.

My dazvolim sabie pastavić pytannie voraham relihii : jakijaž imienna pavašamu Biblija maje vykľadać navukovyja teoryi? Vaša t. zv : «navuka mataryjalistyčnaja» ũ svaim zmahanni z Śv. Pisanniem na praciahu XVIII st. vyśmiejvała biblijnyja raskazy ũ svaich teoryjach, uvažanych za definityŭnuju niepamylnuju praŭđu. A tymčasam z henych teorykaŭ siannia j pytu nie astaľosia, i spaminajecca ab ich sian-

nia z ironičnaj ũsmieškaj na vusnach. Navukovy ũzrovieŭ buntarski XVIII st. minuŭ ũžo daŭno, dyk da jaho mieľa đapasouvacca Biblija; ci da ũzroŭnia sionnaiašniaha? Alež — advažna hledziačy praŭdzie ũ vočy — tre skazać, što i sionnaiašniaja navuka, pamima hihancakaha prahresu, jaśće nie skazała svajho apošniaha slova. Za dźvieście hod paźniej vučonyja hladziecimuc z-hary na naš nizki ũzrovieŭ viedy, jak my hladzimo na našych praśčuraŭ z XVIII st. Fenomen hety paŭtorycca, paznannie bo ludzkoje padlahaje niaupynnaj evalucyjnej lohicy.

Tady jak Biblija adrazu dla ludziej usich časaŭ, była napisana a na bazie adpaviednaha specyjalnaha pajašniennia danaraŭlajecca da ũsich stupieniaŭ evalucyi intelektualnej i duchovaj. Alež jahonaj misyjaj nia jość ludziam np. dakľadnaj viedy astranamičnej, a tolki spryčyniacca da raźvićcia ludzkoje asabovaści ũ sfery moralnej i duchovaj. Biblija nie źmiaśćaje ũ sabie nijakaj kasmalohii, ci bijalohii, ani nia choča imi być. Biblija vučyc čaľavieka jak jon pavinien paznavać sabie samoha ũ sensie moralnym j pakazvaje jakija paviny być jahonyja adnosiny da Boha, da ludziej dy da ũsich stvarenniaŭ. Jana vučyc jak čaľaviek pavinien sabie daskanalić i raźzivać siľaj svajho rozumu j volnaj voli, ale zaŭsiody pad upľyvam niaupynnym ľaski Božaj, nieabchodnaj da svajho zbaŭlennia.

Kali hľybiej unikniem u źmiest Biblii z hetaha hledzišća, dyk vyrasna ũbačym, jak Sviatoje Pisannie pastupienna pamahaje čaľavieku paznavać Boha j sabie samoha. Pierš-na-pierš vystupaje pierad našaj duchovaj uvahaj fihura (postać) Boha, ũ jakoj adnak pieravažajuć aznaki antropomorfičnyja (čaľaviekapadobnyja) biež jakich tahočasnaje ludztvo nia byłob zdolnaje śće zrazumieć svajho Stvaryciela. Prytym zauvažvajem, što Biblija nia ũkryvaje, ale zusim adkryta vytykaje takoha rodu jakaści patryarchaŭ dyj naahuť vydatnych asabistaściaŭ Staroha Zapavietu, jakija trudna pahađzić z pryncypami chryścijanskaj moralnaści. Biblija apisvaje čaľaviectva ũ prymityŭnaj stađyi evolucyjnej, u jakoj nat najbolš raźvityja ledź-ledź pračuvali nieabchodnaść viery ũ adzinaha Boha dy svaju čaľavieču hodnaść. Žycio hramadzkaje, po-za siamiejnym dy plamienym, jaśće nia isnavała.

Majžeš praz svajo pravadaŭstva kľadzie fundamanty relihijnaha kultu Izraelskaha narodu, jak takoha, i stavić jamu bolšyja vymahanni moralnyja. Ceľaja čarada prostych prykazanniaŭ, koźnamu zrazumiełyh, akreślivaje fundamantalnyja abaviazki čaľavieka adnosna Boha, sabie samoha dy adnosna inšych ludziej : «*Ja ũsiehaspadar, Boh tvoj. . . Nia miej inšych bahoŭ aprača mianie. . . Pavažaj bačku tvajho j matku tvaju. . . Nie zabivaj. . . Nia ũvietć chvalšyva na bliźniaha tvajho. . . Nie rabi raspusty. . .*»

Hetyja moralnyja zahady jość takija prostyja j jasnyja, što mohuc razumieć i maľyja dźieci. Jany faktyčna stanoviać fundamantalnyja normy taho, što nazyvajem naturalnaju moralnaściu, h. zn : elementarnaje rozroźnivanje đabra i zľa, biež jakoha normalnaja evalu-

cyja hramadzkaści jość niemahčymaj. Hetaja naturalnaja moralaść u nijakaj religii pahan-skaj, u nijakim kodeksie (zborniku) pahanskim, nia była tak jasna dy tak prosta wykazana, jak u Biblii.

Siannia, kali minaje užo tryccać stahodździaŭ ad napisannia henych prostych sloŭ, niekatorym trudna zrazumieć, čamu heta usio nazyvajecca Abjaŭleniem; bo-ž nprkł. pavažan- nie baćkoŭ, trymacca česna adnosna druhich ludziej — heta abaviazki, padyktavanyja samaj zdarovaj, nie raspuščanaj, naturaj čaławieka, urodžanyja jahonamu sercu.

Jano to tak — ale-ž u Śvietym Pisanni hetyja naturalnyja, bolš ci mienš razumietyja, samapačući byli pieršy raz u imia Boha sformuľavanyja jak pravy i normy nienarušalnyja dla kažnaha dastupnyja. Hołas bo naturalnaha sumlennia heta niešta ūsabeešniaje, zanadta

asabistaje, a voš Dekaloh biblijny žjaŭlajecca pieršym vyskazam (formaj) sacyjalnym moralnaha prava, apavieščanym ad imia Boha Majžešam.

Heta voš naš adkaz na zakidy: Čamu Śviatejme Pisannie nia cikavicca sučasnymi navukovymi teoryjami j jość byccam supiarečnym ž imi?

Na bačynie 6-aj 54 numeru našaj časopisi pav. čytačy znojduć paru prykładaŭ ab tym, što vučonyja i navuka abjektyŭnaja, znajučaja svaje zadanni i hranicy, nikoli z religijaj, ž Biblijaj, navučajučaj ab Bohu, nia tolki nie spradžašiasia, ale natchniała vieraj:

*Džems Klerk Maksvel* - najvydatniejšy fizyk Anhlii...

*Heinrich Fogt* - Heidelbergski profes. astronomii...

*Enri Poincarai* - fizyk francuzki...

### Vialebnamu

A. JAZEPU HERMANOVIČU, M.I.C.

najščyřejšyja dabražadanni z nahody Jahonaha

Zaľatoha Jubileju

PIAĆDZIESIACIHODŹDZIA ŚVIATARSTVA!

Iz poŭnym pryznanniem i hlybokaj pašanaj vitajem Darahoha Ajca Jubilata ū Zaľatoj Karonie, zdabytaj nie samaj tolki mnohašciu šviatar-skich let, ale i pľadavitaj idejnaj zaslužanašciu na tak kručnym vyboistym i naježanym mučanicckimi niebiašpiekami šlachy apastolstva dla Chrystusa i dla narodu!

I kali na hetkim šlachy, pry svaim kvolym zdaroužji, patrapiŭ, Darahi Jubilacie, dažyć i dapravavacca zaľatoje naharody pryznannia ad Boha i ad narodu, dyk mo nia budzie ironijaj varažyć i dabražadać Tabie jašče mnogich let i mahčymašciaŭ ucharašać henu karonu, bolš asypajučy



jaje brylantami, što zichaciać i pyrskajuć pranižlivymi bliskami pavučajučaha humaru ū talentnym Tvaim tvorstvie...

Bajki, Darahi Jubilacie, bajki — pa-za cnotami Dastojnaha Śviatarstva j inšazdabyčnaha talentu — heta asablivaaja zaslužanašć Tvaja i na bolšuju karonu, Brylantujuju!

Tamu ūdziačny Znič razam iz svaimi čytačami j supracouńnikami ū hetym pamiatnym šviatym dni dabražadaje j molicca, kab Boh padtrymoŭvaŭ dy abahačaŭ tuju tvorčuju iskru i na reštu dzion, brylantovych užo dzion, pašla hetych adšviatkavanych Zaľatych. Redakcyja

### AHLAD KNIHI J. HERMANOVIČA «KITAJ - SIBIR - MASKVA»

Pierad nami niedaŭna vydadzienaja ū Munchenien kniha Jazepa Hermanoviča pad nazovam «Kitaj-Sibir-Maskva». Heta ūspaminy ab savieckich laheroch prymusovaje pracy, viažniem jakich na praciahu zvyš piaciach hod — ad kanca 1948 da pačatku 1955 hodu — byŭ sam autar.

Bieľaruski katalicki šviatar Jazep Hermanovič — jon-ža j bieľaruski pišmiennik Vincuk Advazny — autar šmat vieršaŭ (bajek, red.), apaviadanniaŭ dy bolšych prazaičnych tvoraŭ, što drukavalisia pierad Pieršaj Sušvietnaj vajnoj u Zachodniaj Bieľarusi — u vilenskich bieľaruskich časapisach i asobnymi vydanniami. Najvažniejšy jahony litaraturny tvor — vialikaja apoviešč «Chłapiec», vydadzienaja taksama

ū Vilni pierad apošniaju vajnoju. Jahonyja tvory na temy žyćcia j bytu bieľaruskaha sialanstva, prasočanyja ščyrym bieľaruskim patryjatyzmam i pisanyja sakavita narodnaj movaj, ciešylisia zaslužanaj papularnašciaj siarod čytačoŭ Zachodniaje Bieľarusi.

Jazep Hermanovič naležyć da katalickaha religijnaha zakonu Maryjanaŭ. Bieľaruskija šviatary — zakonniki hetaha ordenu mieli svoj klaštar u Drui, u paŭnočnaj Vilenščynie, dzie pravodzili efektyŭnuju religijnuju j nacyjanalna-bieľaruskuju dziejnašć. Tam-ža pieravažna pierabyvaŭ i pracavaŭ Jazep Hermanovič. Ale administracyjnaja j duchoŭnyja ūlady davajennaj Polšcy, niezadavolenyja ž bieľaruskaha charakteru dziejnašci drujskich Maryjanaŭ, rabili im

usiakija pieraškody. Heta i stałasia hałoŭnaj pryčynaj, što ładnaja kolkaść biełaruskich Maryjanaŭ była zmušanaja pakinuć Bielaruś dy vyjechać u dalokuju Mandžuryju na misijanerskaju dziejnaść. U ichnim liku byŭ i Jazep Hermanovič. Ad 1932 h. da samaha svajho aryštu kitajskimi kamunistymi u śniežni 1948 h. jon žyŭ i pracavaŭ u stalicy Mandžuryi — Charbinie.

Jazep Hermanovič byŭ aryštavany razam z inšymi biełaruskimi ŭviatarami i ŭ dzień Kalad — 25 śnieжня 1948 h. — pieradadzieny ŭ Saviecki Sajuz. Usia hrupa aryštavanych likam piacioch ŭviataroŭ dy kolkich cyvilnych była pradadzienaja kitajskimi kamunistymi za peŭnuju sumu hrośaj. Saviecki Sajuz paśla piacimiesiačnaha śledztva, źvinavaciŭ usich u špijon-skaj dziejnaści j zavočna zasudziŭ na 25 hod laheru kaźnaha. Prysud heny adbyvaŭ Hermanovič u roznych laheroch systemy «Angar-Lagu» u va Ŭschodniaj Sibiry. Užo paśla śmierci Stalina, kali saviecki teror naahuŭ i laherny reżym krychu zlahadnieŭ, Jazep Hermanovič z pryčyny chvaroby na pačatku 1955 h. byŭ vypuščany na volu j vyjechaŭ u Polšču. Adtul u listopadzie 1959 h. jon prybyŭ u Rym. Nie zvažajućy na 72 haďy vieku i pakuty ŭ savieckich turmach dy laheroch jon jašče poŭny siły i nie pakidaje svaje ŭviatarskaje dy litaraturnaje dziejnaści.

Siarod űmatlikich tvoraŭ memuarnej litaratury ab savieckich turmach i laheroch, napisanej biełymi viaźniami, jakim paščaściła apynucca ŭ volnym űviecie, uspaminy Jazepa Hermanoviča «*Kitaj-Sibir-Maskva*» vyroźnivajucca wielmi dadatna. Zdolny piűmiennik i űniklivy naziralnik űyćcia autar hetaha tvoru patrapiaŭ padhledzieć i ű sakavita narodnaj movie zafiksavać űmat mamentaŭ lahermaha i turemnaha űyćcia. Realistyčna i praűdziva jon adlustravaŭ ciaűkija pieraűyvanni biaűvinnych achviar savieckaha teroru, pryvodziaćy charakternyja j űyvyja prykłady hetak zvanaj «sacyjalistyčnaj systemy spraviadliwaűci». U svaich uspaminach autar pieradaje nia tolki mamenty lahernaha űyćcia, što datyćyli jaho asabista, adnaűlaje nia tolki epizody j fakty, što najzyrčej zachavalisia ű jahonaj pamiaći; z knihi vidać, što autar ad samaha pačatku svajho űniavolennia systematyčna űbiraŭ potrebnaja mataryja j dadziennyja, analiza-vaŭ ich dy starena zafiksoűvaŭ u svajoj pamiaći, kab potym, daćakaűšysia voli, u nadychoď jakoje űvieű čas vieryŭ, pieralić usio heta na papieri u zrabieć dastupnym dla inűych. Tamu na 292 baűonkach svaich uspaminaŭ jon zdoleŭ dać wielmi bahaty j praűdzivy abraz savieckaj lahernaj systemy.

Čytajućy űspaminy Jazepa Hermanoviča, adrazu űjaűlajucca ű pamiaći űvieűy jašče tvor savieckaha piűmiennika, takohaű samaha niadaűnaha lahernika, Aleksandra Sałaűanicyna, pad nazovam «Adzin dzień Ivana Dziaűisaviča», jaki arabavaűa svaim autarytetam CK KPSS i dazvoliűa vypuűcić u űviet. Saűűenicyn daű tut abraz zvyčajnaha űtodziennaha űyćcia savieckaha laheru, abmieűavany časam usiaho tolki da adnaho dnia, zusiaredziűšy adnak na hetym minimalnym adrezku času celuju mnohaű detailaŭ űyćcia biaűvinna zasudűanych ludziej. Abraz hety padany autaram nie ű memuarnym vykűladzie, a ű vasadkach mastackaha litaraturnaha tvoru.

Uspaminy-ű Jazepa Hermanoviča na hodnaű litaraturnamastackaha tvoru zusim nia pretendujuć. Heta tvor memuaraha charakteru, ű jakim autar adnak nia tolki apisvaje autentycznyja fakty j wypadki, ale taksama analizuje dy abahulniaje ich, robiaćy cika-vyja i trapnyja vysnavy ű ich. Dziela prykűladu pra-

cytujem tut jahonaje dy naahuŭ usich lahernikaŭ razvažannie ab tym, jak savieckija űledćyja j sudovyja orhany rozumiejuć űpijanaű, najčaűciej inkryminavany imi savieckim aryštavanym. Autar piűa :

«Voű jak Saviecki Sajuz rozumieje űpijonstva: Kali chto być moh-by űpijonam, dyk jon nia moűa im nia być. — A kali nia moűa im nia być, znaćycca, jon im joűe! — A raz jon im joűe, dyk jaho adrazu treba aryštavać i na dopytach jon pavinien pryznacca da űpijonstva. — Kali pryznaűsia sam, dyk jon naćysta vyjhraŭ: jon dastanie narmalnuju karu ad 10 da 25 hod. — A kali jon nia pryznajecc, dyk űledćy pavinien jamu «pamahćy» pryznacca... A ű hetym kirunku jany majuć vyrablenuju praktyku, jakoj niavinnnych davodziać da taho, kab paűluűna pryznalisia da viny. — A kalib chto pieratryvaŭ usiu savieckuju inkvizycyju i nia pryznaűsia, dyk suď, abo «OSO» («Osoboje Sovieűčanieje»), i tak jaho pakaraje, a moűa naviet abvastryć karu za upartaűc».

Pryűviaćajućy niemaűa űvahi specyfičnaj katehoryi savieckich ludziej, jak siarod űniavolonych, hetak i «volnych», viedamaj pad nazovam «bűatnych», autar dajchodzieć da takoha vysnavu ab henym typovym pradukcie savieckaj systemy: «Pryhladajućysia da bűatnych, sama napraűvajucca dumka, što űvieű saviecki laď — partyja, uraď, dziarűava dy űvieű Sajuz — heta čysty «bűat»; heta zavajavanaje j rasplanavanaje prava da űsiakaj niapraűdy, hvaűtu, samavolstva, biaspraűja i samachvalstva».

űmat jakija apisanni ű knizie skryvajuć hűyboki bol niaűčasnych biaűvinnych ludziej, što stalisia achviarami savieckaje biaűlitasnaűci. Voű, prykűadam, autar pieradaje űmiest lista maűoje Aniuťy ű Bielarusi, jaki napisala jana svajmu űniavolenamu baćku Biaduleviću: «Piűű ja tabie tvaja daćka Aniuťa, a mnie 10 minuűa. A ja sama — pierűaja vućusia ű űkole. A mama dyktavaűa, a ja piűala. A ty, tata, nie biaduj, my praűyviom, bo ű nas joűe padűvinak i try kuraćki. Tataćka, kali viernieűsia? My za ciabie molimsia Bohu, a ja ciabie maűa pomniu. Jak ciabie brali, kryćali, a my doűha pűakali i ciabie űžo nia byűo, a ciotka Karusia kazaűa... jaje taksama...».

A reűtu lista cenzura zamazaűa, ale moűna byűo zdahadacca, što i tuju ciotku vyvieűli. Kali ja čytaŭ list, Biadulević pűakaŭ i űsie prysutnyja ciaűka űzdychali, choć kaűny mieű dosyć hora svajho, ale j za čuűoje űčymieűa serca».

Uspaminy Jazepa Hermanoviča űmat vyjhrajuć jašče j tym, što jany pisanyja spakojna i abjektyűna. Naviet ab samym sabie i sobskim hory autar havoryć, jak ab zusim staronnim čaűavieku i zvyčajnym jahonym stanie. U va űspaminach nie znajűci ani pieraduziataj űloűci, ani, zdavaűasiab zusim naturalna, paćućcia nienaviűci da svaich kryűdzicielaŭ. A niekatoryja apisanni naviet prycharbavanyja űűaűci-vym naahuŭ piűmienniku humaram. Voű jak apisvaje jon ciaűkaju lahernuju pracu vadavozaŭ, jakim papadaűa časam być i jamu samomu:

«Rabota iűűa pasaviecku, sposabam «autamatyzavanyj»: znaćyć, my sami chadzili «sama-chodam» boćku ciahnuli «samatuham», vadu dastavali dvuma viodrami «sama-krutam»; dzie nia mieli siły pamahali sabie «samakrykam»...».

Jak ceűaűc, uspaminy Jazepa Hermanoviča — heta vialikaja i kaűtoűnaja dakumantacyja űčytna zamknutaha ad vonkavaha űvietu űyćcia j zachlivych mukaŭ űmat miűjonaŭ ludziej, vyhnaných na mnohija haďy.

Dr. Stanislaű Stankievič

# JANKA KUPAŁA, JAK I JAKUB KOŁAS, NA PAZYCYJACH NIEZALEŹNICKAJ EMIHRACYI

(praciah z N. 72)

Mo nia ũsim sianniašnim čytačam viedama, što ad Janki Kupały saviackaja litaratura adabrała bolš za sto šešćdziesiat tvoraŭ, a siarod ich najlepšyja paetyčnyja šedeŭry, chočučy zrabić z jaho *svajho* klasyka, patryjota i trybuna. Usie tyja tvory stajać na pravodnaj Kupaławaj linii — « čaławiečaha j Boskaha prava na svabodu nacyjanalnuju svajmu narodu », pra što pišaŭ i havaryŭ pry ũsiakaj nahodzie. U tryccatych hadoch za hetkaje tvorstva Kupała šmat pieranios prašlednych ździekaŭ. Danošnickaja krytyka tahdyšniaja abzyvała jaho « rycaram nacyjanalistyčnaje kontrervalucyi ».

Jašče ũ 1922 hodzie pad kanfiskacyju trapiŭ slavyty vierš « Pierad budučyniaj », jaki źjaŭlajecca viaršynioju Kupaławaha antybalšavizmu. Aficyjalnaja dola hetaha vieršu była ũładami abmiažavana, i to z nie-

dahladu, adnym dniom tolki publičnaha prosperavannia; na druhi dzieŭ spachapilisia. Časapis « Adradžennie », u jakim byŭ upiaršyniu nadrukavany toj « trefny » vierš, zahadali źniac z prodažu i tolki dazvolili pašla pradavać ačyščany ad « kukalu »...

Balšavickaja krytyka zaŭsiody vytykała jaho Kupału, jak najbolšy « zlačyn » adnosna režymu, nie advažvajučysia naviet jaho cytavać dzieła niebiašpiečnaj dynamiki vybuchovaj. Bičujučy niavolnictva j žabrectva ducha, Kupała źviartaŭsia da nacyjanalnaha sumlennia narodu, abrabavanaha « z honaru j kašuli » j zaklikaŭ jaho « burałomnym kličam » da « vyzvalennia z put », da antybalšavickaje nacyjanalnej revaucyi.

Voš tekst henaha, sionnia (ũ 81 ũhodki narodzin Paeta) ũžo mała kamu viedamaha, tvorou

## PIERAD BUDUČYNIAJ

Staimo pierad budučyniaj našaj  
I ũsio varožym, sočym jejny chod...  
Ci ũskrešniem my, dumoju ũpaŭšy, źviaŭšy,  
Kab vyjšci ũ šviet, jak niejki zdolny rod...

Siahonnia my žyviom i ũdzieŭ my bŭdzim  
Pad maskaj, ašlapajučaju nas,  
I što skazać samym sabie i ludziam,  
Nia viedajem, nia možam, choć i čas.

Zacisnuty, zadušan, jak myšy  
Pad žorstkim vienikam, z usich bakoŭ,  
Šukajem, jak ślapyja, nia zhubiŭšy  
Taho svajho, što naša ad viakoŭ.

Nakryŭlenyja koliš našy dušy  
Dahetul vyprastać nia ũmoc jašče;  
Snujomsia, ũ dumkach zvodnych zatanuŭšy.  
A chtoś, a štoś i mučyc i piače.

Ciabie čakajem, budučyni niejkaj,  
Što pryjdzieš, niēdzie ũsich nas paviadzieš,  
I hiniem marna pad čužoŭ apiekaj,  
Adbiŭšysia ad rodných viechaŭ, miež.

A chtoś daloki, ci chtoś moža blizki  
Zasieŭ za naš biasiedny, sytny stoł  
I kidaje, jak z łaski, nam ahryzki.  
A my k ziamli z padziakaj hniomsia ũpoł.

Niavolnictva j žabrectva tak nas źjeła  
I tak nam vysmaktala z serca sok,

Što na't u vočy hlanuć, plunuć śmieła  
Nia śmiejem, staptanyja na piasok.

Tam čutny: « Bielaruś! » Tam — « Niezaležnaść! »  
A tam — « Paŭstaŭ praklaćciem... » Nu, a my?  
My ũ strachu... **dy**m krutnia... raźbiežnaść...  
Biaz tołku kryllem łopajem, jak čny.

O, tak, jak čny, jak spudžanyja varony!...  
My sluchajem i niuchajem tut, tam:  
Jaki paviejeŭ viecier na zahony —  
Zachodni, Uschodni, j ci ad nas, ci k nam?

Ahrablenyja z honaru j kašuli,  
Z svajho pryncypu vyhnanyja von,  
My — dziakujem, što torby apranuli  
Na nas dy z vašych nitak-vałakon.

Z kijkom žabračym tak my, paŭnaletki,  
Brydziom, paŭziom u šviet — skrož nieŭpapađ,  
I prysiahajem, kličam Boha ũ švietki,  
Što my — nia my, što niechta vinavat...

I tak žyviom, siabie samych nia znaŭšy,  
Učora, sionnia łazim miž kanaŭ...  
Niaŭžo-by chto j nad budučyniaj našaj  
Naviek załom praklaty załamaŭ?

Niaŭžo nas nie abjašnić rozum jasny,  
I nie pakinie bicca z kuta ũ kut?  
Niaŭžo klič viečny budzie ũ nas naprasny —  
Klič burałomny: vyzvalennia z put!



## BALABU IZ BARABU:

Jak tolki byŭ skončany slaŭny  
« čyrvony kabel » Washington-Maskva, Prez. Kennedy,  
žadajučy paradzicca z mudracami « staroha režymu »,  
pytaje spałučyc telefanična jaho z piekłam.

Dačuŭšysia ab hetym Prm. Cbruščoŭ, śpiašyc adu-  
zejemnica, cikaviačysia adnak kolki kaštavacimie;  
i atrymoŭvaje adkaz, što — 50 kapiejak.

— ũsiaho — dzivicca — za takuju pušciakovinu,  
tady jak amerykanie na heta vydali 50 miljonaŭ da-  
laraŭ?

— Niama dziva, tavaryš Mik'ta, — vyjašniaje  
centrala, — dla ich bo heta sprava dalokaja zahranič-  
naja, a dla Vas — zusim miascovaja...

EP.